

**Siedemnaście urazów od startu sezonu. Obóz Giallorossich idzie na poprawienie niechlubnego rekordu z poprzedniego sezonu, a w obecnym do wielu kontuzji mięśniowych dochodzą też liczne urazy natury traumatycznej. Gianluca Cerulli, znany ortopeda, wyjaśnia według siebie powody problemów, z którymi zmagają się Roma w wywiadzie dla *NSL Radio*.**

### **Jakim rodzajem urazów są kontuzje Cristante i Kalinica?**

- W tym sezonie w Romie jest wielu kontuzjowanych. Uważam, że czynniki, które mogą mieć wpływ zależą od faktu, że nie ma już letnich przygotowań i to ma negatywny wpływ. Ponadto problemy może powodować też konflikt między podłożem a obuwem. Aby z kolei uniknąć urazów ścięgien i stawów trzeba by poświęcić więcej czasu niektórym parametrom mięśniowym jak bieganie, moc, wytrzymałość i równowaga mięśni. Czasami spędza się dużo więcej czasu na siłowni i mniej na boisku. To problem, który dotyczy Romy, ale też wielu włoskich i europejskich drużyn.

### **Dlaczego w przypadku Kalinica wybrano leczenie konserwatywne?**

- Szczerze mówiąc uważam, że taki rodzaj leczenia może przynieść swoje owoce. Mówię to nie widząc wyników prześwietlenia, ale jest czas biologiczny, który jest taki sam dla nas wszystkich. Czas powrotu do zdrowia zależy od rodzaju złamania: chodzi mniej więcej o dwa miesiące przerwy. Nie ma sensu bicie rekordów, aby wrócić do gry, ale trzeba sprawić by postawić gracza na nogi bez wystawiania go na niebezpieczeństwo nawrotu kontuzji. Potrzebujemy funkcjonalnej oceny.

### **Z kolei jeśli chodzi o Cristante?**

- Niestety nie mogę dokonać kompletnej oceny, gdyż zależy to od wielu czynników: zakresu urazu, rodzaju oderwania ścięgna i wielu innych rzeczy. Miejmy nadzieję, że badania będą rozstrzygające zarówno dla Romy jak i reprezentacji Włoch.

### **Jeśli chodzi o innych kontuzjowanych?**

- Dzeko nie ryzykuje grając w masce, jestem tego pewien. Jeśli chodzi o innych kontuzjowanych, którzy doznali urazów mięśniowych, sprawa wygląda tak: jeśli przyspiesza się na siłę czas rehabilitacji ryzykuje się zerwanie mięśni. Kolejny szczegół, na który chcę zwrócić uwagę: obciążeniami trzeba zarządzać, jeśli tak nie jest, zbyt dużo się ryzykuje.

Autor: abruzzo